



## krótko

### Biesiada Piastowska

#### KATEDRA OPOLSKA.

W drugim dniu I Biesiady Piastowskiej, 11 września na placu przy katedrze, odbędą się m.in. występy artystyczne, pokazy średniowiecznych rzemiosł, koncert organowy. Celem imprezy jest zbiórka funduszy na prace remontowe w katedrze.

### Pielgrzymka Narodów

**ZŁATE HORY.** Pielgrzymka Narodów do Sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych (Maria Hilf)

w Złatych Horach odbędzie się 17 września. W planie: o 10.00 – Różaniec, o 11.30 – litania do Ducha Świętego, o 12.00 – Msza św. pod przewodnictwem bp. Františka Lobkowicza, bp. Andrzeja Czai oraz bp. Wolfganda Ipolta, o 14.30 – nabożeństwo.



Polscy pątnicy w Lourdes

### Diecezjalna wędrówka

## Świętym szlakiem

Nad ranem 31 sierpnia zakończyła się pielgrzymka do Fatimy, Santiago de Compostela, Lourdes, La Salette, Andechs i Altötting, w której wzięła udział **150-osobowa grupa wiernych** z całej diecezji.

Był to wyjazd skierowany przede wszystkim do wiernych z parafii, w których nie sposób zorganizować pełnej grupy autokarowej – podkreśla ks. Waldemar Musioł, dyrektor wydziału duszpasterskiego. W Fatimie i Santiago de Compostela pielgrzymom towarzyszył bp Paweł Stobrawa, który w obu sanktuariach przewodniczył Mszom św. i wygłosił

homilie, a w Fatimie także poprowadził wieczorną procesję świateł.

– Pielgrzymi nie tylko wzięli swoje osobiste intencje, ale modlili się również w intencjach naszego lokalnego Kościoła, a także za młodzież wracającą ze Światowych Dni Młodzieży – mówi ks. W. Musioł. – Pomysł zorganizowania tej pielgrzymki jako diecezjalnej wiązał się z wyjazdem

opolskiej młodzieży na ŚDM w Madrycie. Samolot, którym 22 sierpnia pielgrzymi polecili do Hiszpanii, w drodze powrotnej zabrał do Polski młodzież po zakończeniu spotkania z Ojcem Świętym – wyjaśnia. – Taka pomysłowa organizacja znacznie obniżyła koszty – mówi bp Paweł Stobrawa, podkreślając: – To była bardzo dobra inicjatywa, dzięki której na pielgrzymkę pojechało wiele osób z małych parafii, które w nawiedzanych sanktuariach były po raz pierwszy.

Bp Andrzej Czaja powołał Referat Duszpasterstwa Pielgrzymkowego i Turystycznego, prowadzony przez ks. Wojciecha Czekalę, zatem diecezjanie mogą spodziewać się kolejnych, podobnych propozycji wspólnego pielgrzymowania.

**Anna Kwaśnicka**

## Pierwszy Jarmark Cysterski



JEMIELNICA, 4 WRZEŚNIA 2011. Zakuwanie w dyby okazało się nie lada atrakcją

Na brak atrakcji nie mogli narzekać mieszkańcy Jemielnicy i liczni goście, którzy w pierwszą niedzielę września uczestniczyli w I Jarmarku Cysterskim. Zwiedzanie niedostępnych na co dzień zakamarków pocysterskiego zespołu klasztornego, koncerty średniowiecznej muzyki, pokazy tańca, dawnych technik rzemieślniczych i rękodzielniczych, walki odtwarzane przez bractwa rycerskie, konkursy i zabawy o średniowiecznym rodowodzie przybliżyły widzom klimat epoki, w której zakon cysterski cywilizował i rozwijał gospodarczo Europę. Jarmark zakończył VI Forum Szlaku Cysterskiego, które od 2 do 4 września odbywało się w Jemielnicy i Rudach. Szerzej na temat Forum w następnym numerze „Gościa Opolskiego”.



## Archeologiczny piknik

**DZIELNICA.** Wiele rzadko spotykanych na festynach atrakcji czekało na tych, którzy zdecydowali się wybrać do Dzielnicy (parafia Łany) na „Piknik archeologiczny”, zorganizowany przez Instytut Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego, opolskiego konserwatora zabytków, oddział Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich, DFK i sołectwo Dzielnica. Garbowanie skóry barana metodami ludzi z epoki kamienia, poznanie technik obróbki kamienia i kości, ucieranie ziarna na mąkę

i pieczenie podpłomyków, lepienie naczyń i figurek z gliny, strzelanie z łuku perskiego i używanie miotacza oszczepów to tylko niektóre z nich. Piknik urządzono w Dzielnicy ponieważ od kilku sezonów prowadzą w niej prace archeologiczne z Uniwersytetu Wrocławskiego, którzy odkryli tam osadę najstarszych rolników w Europie. Na temat systemu zagadkowych rowów ją otaczających wykład dla uczestników pikniku wygłosił dr Mirosław Furmanek, szef ekipy archeologów wrocławskich.



ANDRZEJ KERNER

Oстрым krzemieniem z łatwością można pociąć skórę

## Wymarzone mieszkania

**KUP.** Stowarzyszenie na rzecz Autyzmu „Uczymy się żyć razem” prowadzi Centrum Edukacyjno-Terapeutyczne dla osób z autyzmem w pozyskanych i ciągle modernizowanych budynkach w Kup. W ramach Centrum pracuje Zespół Niepublicznych Szkół dla dzieci i młodzieży z autyzmem i zaburzeniami pokrewnymi, w jego skład wchodzi przedszkole, szkoła podstawowa, gimnazjum i szkoła przysposabiająca do pracy. Od kilku lat Elżbieta Sobolewska, prezes stowarzyszenia i dyrektor centrum, wspierana przez zarząd i rodziców

podopiecznych starała się o pozyskanie budynku mieszkalnego. I udało się. Na rozpoczęcie nowego roku szkolnego, po kilkumiesięcznym intensywnym remoncie otwarty został 3 września br. własny budynek, w którym przygotowane zostały mieszkania dla trzech dorosłych osób z autyzmem, o których od dawna marzyli, a w drugiej jego części urządzono sale do zajęć edukacyjnych i terapeutycznych również dla osób dorosłych, które będą rozwijać swoje pasje i uczyć się czynności przydatnych w życiu codziennym i pracy zawodowej.



CARITAS DIECEZJI OPOLSKIEJ

## Akcja wakacyjna zakończona

**CARITAS.** W czterech 14-dniowych turnusach kolonijnych w Głuchołazach i Sarbinowie wzięło udział łącznie 248 dzieci. – W Sarbinowie koloniści zwiedzali Gąski, Mielno, Kołobrzeg, port, latarnię morską, molo. Atrakcją wyjazdu był udział w imprezie edukacyjno-wychowawczej „Przygoda piracka”, opartej na obyczajach morskich panujących na okrętach piratów – relacjonuje Barbara Smyrak, koordynator wycieczek z ramienia Caritas Diecezji Opolskiej. – W programie wycieczek letniego zorganizowanego w ośrodku „Skowronek” w Głuchołazach znalazły się liczne spacerki, wycieczki piesze po górach oraz wycieczka turystyczno-krajoznawcza do Złotego

Stoku i Wambierzyc, gdzie dzieci zwiedzały kopalnię złota i zobaczyły ruchomą szopkę. Atrakcją był również spacer na Górę Chrobrego, udział w Festiwalu Piosenki Turystycznej oraz udział w koncercie z okazji Święta Gór Opawskich – podsumowuje Barbara Smyrak, podkreślając, że partnerami w organizacji wycieczek było Kuratorium Oświaty w Opolu, które przekazało środki finansowe w wysokości 43 680 zł, oraz Urząd Miasta i Gminy w Nysie z dotacją w wysokości 29 250 zł. Pozostałe koszty sfinansowały parafialne zespoły Caritas oraz Caritas Diecezji Opolskiej.

**Dwutygodniowe kolonie dostarczyły dzieciom wiele niezapomnianych wrażeń**



TERESA SIENKIEWICZ-MIS

Mieszkańcy domu przy ulicy Stawowej 4 będą mieli piękny ogród

## Biskup dziękuje za ofiarność

**DIECEZJA.** W połowie sierpnia bp Andrzej Czaja zwrócił się z prośbą o pomoc finansową dla głodujących mieszkańców wschodniej części Afryki. Na konto Caritas Diecezji Opolskiej wpłynęło 530 tys. zł. – Jest to suma bardzo wielka, która

pokazuje, jak wielkie jest wasze braterstwo i jak wielka uległość wobec Chrystusowego przykazania, aby głodnych nakarmić i spragnionych napoić. Wasza ofiarność świadczy, że miłość zdolna jest przekraczać granice Kościoła i obejmować całą

ludzką, także wyznawców innych religii – napisał w podziękowaniu bp Andrzej Czaja. – Zebrane środki przekazaliśmy na konto Caritas Polskiej, która we współpracy z Caritas Internationalis wykorzysta je m.in. na zakup żywności, budowę studni – wyjaśnia ks. Arnold Drechsler, dyrektor Caritas Diecezji Opolskiej.

**GOŚĆ OPOLSKI**

opole@gosc.pl

**ADRES REDAKCJI:** 45-011 Opole,  
ul. Koraszewskiego 7-9

**TELEFON/FAKS (77) 454 64 72**

**REDAGUJĄ:**

Andrzej Kerner – dyrektor oddziału,  
Anna Kwaśnicka, Teresa Sienkiewicz-Mis,  
ks. dr Tomasz Horak – asystent kościelny



## Między Słowami

## Biblia

ks. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl



## Kanon

Słowo spoza tekstu Biblii. „Kanon” oznacza pewną regułę, także wykaz – zamknięty i niezmienny. W odniesieniu do Pisma Świętego słowo to oznacza spis ksiąg uważanych przez Żydów (Stary Testament), jak i przez Kościoły chrześcijańskie za natchnione przez Boga. Dla ukształtowania się kanonu biblijnego istotną rolę odegrała tradycja. W Starym Testamencie tradycja żydowska, w Nowym – chrześcijańska. Nikt tego jednym postanowieniem nie zadekretował. Można powiedzieć, że to powszechne przekonanie wierzących było elementem selekcyjnym z wielości powstających pism, które miały w sobie szczególną siłę i słowa, i tego niewymiernego, a przecież odczuwalnego elementu, który z czasem nazywano natchnieniem. Bożym natchnieniem. Do czytania w czasie liturgii nie dopuszczano wszystkich znanych pism. To był, upraszczając nieco sprawę, jeden z czynników kształtujących kanon Pisma Świętego. Dopiero w późniejszej fazie powstały wykazy (czyli kanony) świętych ksiąg. Różniły się one między sobą, aż w końcu ustalili się ostateczny kształt kanonu. Choć i to nie do końca. Niewielkie różnice istnieją do dziś i dotyczą nielicznych tylko ksiąg, których brakuje w niektórych wydaniach protestanckich.

OTWÓRZ: KOL 4,16.



ANNA KWASNICKA

## Ministranci i ministrantki u św. Anny

# W świecie przyjaźni

– Ci, którzy stoją w prezbiterium, są nie tylko gośćmi w świątyni Boga, ale dodatkowo są Jego lokajami – mówi bp Andrzej, podkreślając wagę służby ministranckiej.

Dwudniową pielgrzymkę zakończyło wręczanie nagród i dyplomów tym chłopcom i dziewczętom, którzy okazali się najlepsi w rozgrywanych zawodach. I tak team z parafii św. Józefa w Opolu-Szczepanowicach okazał się nie do pokonania w biegu na orientację, Agnieszka Piechoczek dysponuje sporą wiedzą na tematy biblijne i liturgiczne i wygrała w konkursie „Tęgie głowy”, a w przeciąganiu liny wśród najmłodszych najsilniejsi są ministranci z Ujazdu, wśród gimnazjalistów – z Chałupek, a w najstarszej grupie wiekowej – z Reńskiej Wsi. Ksiądz Damian Jurczak i ks. Piotr Maciejski, którzy czuwali nad przebiegiem tegorocznej pielgrzymki, nagrodzili również zwycięzców zawodów sztafetowych, turnieju tenisa stołowego i darta, a ks. Alojzy Piechota z Funduszu Pomocy Misjonarzom Diecezji Opolskiej wręczył dyplomy uznania i piłki ministrantom i ministrantkom, którzy ubierali największe kwoty na rzecz misjonarzy. Po raz kolejny najlepiej spisała się parafia św. Bartłomieja

z Głogówka. – Warto wykorzystać fakt, że 6 stycznia jest dniem wolnym od pracy. Wtedy kilkusobowe grupy dzieci mogą odwiedzać parafian z krótką scenką o Trzech Królach, zbierając ofiary na rzecz misji – zachęcał ks. Tomasz Jałowy duszpasterzy obecnych na Górze św. Anny. Dodajmy, że w Głogówku dzieci uzbierały w ten sposób kwotę 10 tys. złotych.

Oczywiście pielgrzymka to nie tylko zmagania sportowe. Były także konferencje dla grup wiekowych, które poprowadzili: ks. Antoni Kaltbach, ks. Krzysztof Kozimor, ks. Janusz Iwańczuk, a dla dziewcząt – s. Rut. Natomiast franciszkanie przewodniczyli Drodze Krzyżowej na drózkach kalwaryjskich, a neoprezbiterzy odprawili Mszę św. w poniedziałkowy wieczór, po której udzielali błogosławieństwa prymicyjnego.

Najważniejszym momentem diecezjalnego spotkania była wtorkowa Eucharystia w bazylice, sprawowana z formularza mszalnego o bł. Janie Pawle II, koncelebrowana przez kil-

Na zakończenie wakacji na Górze św. Anny przyjechało ok. 600 chłopców i dziewcząt

kudziesięciu kapłanów – opiekunów wspólnot LSO, której przewodniczył bp Andrzej Czaja. Biskup opolski, nawiązując do tematu pielgrzymki „W komunii z Bogiem, czyli ministrant przyjacielem Jezusa”, wiele mówił o charakterze przyjaźni, która łączy Pana Jezusa z każdym chrześcijaninem, a przede wszystkim o zadaniach, jakie dla ministrantów wypływają z tej przyjaźni, za wzór stawiając bł. Jana Pawła II, a także wiele mówiąc o swoim dzieciństwie i młodości, kiedy czuł bardzo mocne pragnienie bycia jak najbliższej ołtarza. – Jezus zlecił swym przyjaciółom ministrantom i ministrantkom posługę przy ołtarzu i przy stole Bożego słowa. To przywilej, tymczasem często zbyt niemożliwy otrzaskani z wykonywanymi czynnościami, jakby nam spowszedniały – zauważył bp Andrzej, podkreślając, że ci, którzy stoją w prezbiterium, są lokajami Boga, dlatego konieczny jest odpowiedni ubiór i czarne, wyczyszczone obuwie. – Nie przychodźcie do ołtarza w adidasach czy trampkach – apelował biskup, który również wiele mówił o dbaniu o jakość przyjaźni z Jezusem. – Wiemy z doświadczenia, że na przyjaciela można się zawieść, że mimo naszego zaufania może nas zostawić i odejść, często w momencie, kiedy go bardzo potrzebujemy. Bóg nigdy nas nie zawiedzie, ale my musimy dbać o to, by Jezusa nie zostawić – podkreślał.

Na zakończenie Eucharystii bp Andrzej Czaja przedstawił nowego diecezjalnego duszpasterza ministrantów – ks. Zygryda Waskina, proboszcza z Gościęcina, wcześniej dziękując ks. Damianowi Jurczakowi, który tę funkcję pełnił od 2006 roku.

ana



**SPOŁECZEŃSTWO.**

Rudziczka, wieś z siedmiowiekową historią, bogatą tradycją religijną i społeczną, postanowiła zmienić swój wygląd i mentalność. Uwierzyła w siebie i **zaufała zjednoczonej Europie.**



# Z koniem w h

tekst i zdjęcia

**TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ**

teresa.sienkiewicz@gosc.pl

**P**owojenne lata wymiany mieszkańców, ograniczenia i nakazy, niepewność, brak stabilizacji i ciągłości kulturowej nie sprzyjały rozkwitowi wsi, a najbardziej zaszkodziły przedwojennym zabytkom. Po cmentarzu ewangelickim pozostała tylko pamięć i postawiony przez obecnego ks. proboszcza Jana Zmudę krzyż. Zniknęło wiele budowli, w tym zamek w Zimnych Kątach. Dlatego postanowili ratować to, co piękne i wartościowe, co mówi o przeszłości tej ziemi. I postanowili wzbogacić ją o dorobek kulturowy przywieziony ze Wschodu. Przedwojenny herb Rudziczki, koń z kosami, uznali za własny, więc go popularyzują. Mury niewybudowanego domu kultury dawno przestały im się podobać, a fakt, że przez 15 lat biblioteka wiejska mieściła się w prywatnym domu Janiny Stanis, bibliotekarki, i sołtysa Rudziczki oraz niemożliwość zorganizowania większej imprezy kulturalnej zmusiły ich do działania. I – głównie z inicjatywy operatywnej pani sołtys – z rozpoczętym jeszcze za czasów PRL-u budynkiem rozprawiono się „po europejsku”. Zadbali o nowy projekt wiejskiej placówki kultury, nazwanej Wiejskim Centrum Aktywizacji. Dzięki finansowemu wsparciu Unii w ramach Zintegrowanego

Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego oraz dotacji z budżetu państwa, w roku 2008 otwarli nowy obiekt, do którego przynieśli kwiaty, niezbędny sprzęt, nawet meble, bo chcieli jak najprędzej z niego korzystać.

Dzisiaj do dyspozycji mają dużą wielofunkcyjną salę z zapleczem kuchennym, sanitarnym i szatnią, w której poza planowanymi imprezami można urządzić też wesele, chrzciny, każdą uroczystość rodzinną. – Od czasu posiadania WCA, z zagospodarowanym terenem wokół budynku, boiskiem sportowym do koszykówki, terenem rekreacyjnym z placem zabaw, nasze dzieci korzystają z atrakcyjnych półkolonii pod nazwą „Podaruj nam lato” – mówi Janina Stanis, szefowa centrum. Funkcjonalne pomieszczenia biblioteczne mieszczą ponad 12 tys. książek, z których korzysta 300 stałych czytelników. Realizowane są w niej lekcje biblioteczne, ostatnio o powstaniu warszawskim, we wrześniu planowane jest rozpoczęcie cyklu spotkań organizowanych wspólnie z Domem Współpracy Polsko-Niemieckim pn. „Nasze korzenie”, do realizacji których Janina Stanis chce wykorzystać gromadzone przez siebie dokumenty, fotografie i inne archiwalia mówiące o życiu przedwojennych mieszkańców wsi i obecnych – przybyłych ze Wschodu. Pomocą posłużą też Izba Regionalna zajmująca jedno z pomieszczeń centrum, gdzie gro-



**Kościół parafialny Trójcy Świętej wybudowany w latach 1801–1803  
NA DOLE: Kapliczka w czarnym lesie**







# erbie

**Półkolonie „Podaruj nam lato”  
U GÓRY PO LEWEJ: Wiejskie  
Centrum Aktywizacji  
w Rudziczce PONIŻEJ: Janina  
Stanisz gromadzi nie tylko  
archiwalia, ale też wszystkie  
artykuły prasowe na temat  
Rudziczki**

dotacji i zostali za to nagrodzeni. W konkursie na najlepszy projekt infrastrukturalny, zrealizowany na terenach wiejskich przy wsparciu środków unijnych, do którego zaproszeni zostali wszyscy beneficjenci, którzy zrealizowali projekty współfinansowane z funduszy europejskich od 2004 r. do 2009 r., zdobyli pierwszą nagrodę za budowę Wiejskiego Centrum Aktywizacji. Otrzymane pieniądze przeznaczyli na wyposażenie centrum.

Dzięki operatywności pani sołtys, która jako radna reprezentuje wieś w samorządzie gminnym, uczestniczy w szkoleniach regionalnych i krajowych, zawsze są dobrze poinformowani i szybko korzystają z nowych możliwości. Dlatego też jako pierwsi za pieniądze z dotacji Urzędu Marszałkowskiego wybudowali drogę transportu rolnego. Udało się też wsi przeprowadzić termoz izolację budynku zespołu przed-szkolno-szkolnego, łącznie z założeniem solarów. Mają konkretne plany poprawy życia w swojej wsi, a pieniądze na ich realizację, jak mówią, są do pozyskania z Wojewódzkiego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

## W czarnym lesie

Rudziczka pięknie położona na pagórkach, z widokiem na Góry Opawskie, przedłuż trasy z Prudnika do Nysy, otoczona jest żyznymi polami i lasami. W lesie nazywanym czarnym znajduje się miejsce niezwykłe, otoczone tajemnicą i legendami. Tutaj przed wiekami, po umyciu twarzy przy jednym z większych źródełek, niewidomy chłopiec odzyskał wzrok. Ktoś

wyleczył chore nogi. Tych opowieści jest wiele, ale czy są prawdziwe, nikt nie sprawdza, chociaż bardzo wiele osób przychodzi do tego miejsca, gdzie przy wartkim nurcie źródła stoi kapliczka Matki Bożej Różańcowej, a wokół niej na wzniesieniu, wśród wysokich buków, grabów i świerków, rozrzucone są kapliczki Drogi Krzyżowej. – Niedawno bardzo starannie odrestaurowane przez parafian – mówi ks. Jan Zmuda, proboszcz parafii Trójcy

Świętej, który często odwiedza to miejsce. – Praca parafian sprawiła, że dzisiaj jest tutaj pięknie. Często spotykam ludzi przy kapliczce, modlą się, śpiewają, czerpią wodę. W maju parafianie chętnie uczestniczą w nabożeństwach do Matki Bożej odprowadzanych w tym miejscu – opowiada.

Każdy, kto pierwszy raz dotrze do tego niezwykłego zakątka, chce znowu je odwiedzić. Jedni mówią, że chcą się pomodlić, inni cenią jakość wody, a jeszcze inni pragną wsłuchać się w szum rzeczki Orzechówki i źródełek wypływających spośród drzew czarnego lasu. ■

**Nagroda  
Franciszka  
Surmińskiego  
za zwycięstwo  
w wyścigu  
w Meksyku**



madzone są eksponaty – pamiątki obu społeczności.

## Puchary Franciszka Surmińskiego

Nareszcie trofea Franciszka Surmińskiego znalazły godne miejsce ekspozycji. Mistrz kolarski pochodzi z Rudziczki, o jego sukcesach wie i szczerzy się nimi cała okolica. W bibliotece eksponowane są jego puchary, nagrody, dyplomy, a na spotkania organizowane z nestorem kolarstwa polskiego przyjeżdża Ryszard Szurkowski, Stanisław Szozda, znani trenerzy i początkujący kolarze. Ich opowieści słuchają z zainteresowaniem wszyscy, zwłaszcza młodzież. Te spotkania odbywają się w pomieszczeniu klubowym, gdzie jest miejsce dla wszystkich organizacji lokalnych, dla dobrze współpracujących z panią sołtys

strażaków OSP z komendantem Damianem Kmukiem, dla hodowców gołębi pocztowych, LZS-u, Związku Wędkarskiego, Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej, producentów zboża „Potok”, dla rolników indywidualnych, seniorów i członków Stowarzyszenia „Odnowa wsi”. Prowadzone są kursy z zakresu rolnictwa, szkolenia o funkcjonowaniu rolnictwa w Unii Europejskiej, odbywają się spotkania młodzieżowe i zabawy świetlicowe dla dzieci, ćwiczy Orkiestra Dęta pod dyktando Ryszarda Krasonia, która dwa lata temu obchodziła swoje 60-lecie.

## Wygrywają konkursy, zdobywają pieniądze

Wspierani przez prudnicką gminę i Ryszarda Zwojewskiego, doskonale piszącego projekty, nauczyli się korzystać z unijnych





Na antenie diecezjalnej rozgłośni

# Poranek po opolsku

W jesiennej ramówce Radia Plus Opole przygotowano dla słuchaczy **nowe audycje, m.in. katechezy dla dorosłych.**

Od 10 września pasmo poranne między 6.00 a 9.30, dotychczas emitowane z Warszawy w ramach pasma centralnego, nabierze lokalnego charakteru i będzie nadawane z opolskiego studia – mówi ks. Krzysztof Faber, dyrektor Radia Plus Opole. Blok towarzyszący słuchaczom o poranku nadal rozpoczynać będzie Msza św. transmitowana z katedry, a w dalszej części nie

zabraknie najświeższych informacji z różnych stron regionu, a także programów o charakterze publicystycznym i misyjnym. – Tego bardzo nam brakowało, by towarzyszyć słuchaczom przy śniadaniu i w drodze do pracy – podkreśla ks. Faber.

Nowością jest również dwugodzinna audycja na żywo zatytułowana „Pan Bóg po godzinach”, którą od 10 września co sobotę między 20.00 a 22.00 prowadzi ośmioosobowe grono katechetów: Aleksandra Łuczak, Joanna Betlejewska, Grażyna Grabowska, Renata Kosytorz, ks. Arnold Nowak, ks. Marcin Gajda, ks. Andrzej Ochman i ks. Andrzej Walczak. – W mediach brakuje solidnej katechezy dla dorosłych, stąd propozycja radiowych katechez, kierowanych przede wszystkim do grupy wiekowej „40 plus”. Na początek będą omawiane tematy związane



**Ksiądz Krzysztof Faber podkreśla, że audycja „Pan Bóg po godzinach” pomoże słuchaczom rozwijać swoją wiarę**

z Dekalogiem. W studiu pojawiają się eksperci z różnych dziedzin teologii, by dokładnie, a jednocześnie w sposób popularnonaukowy wyjaśnić kwestie związane z wiarą – opowiada ks. Krzysztof Faber, podkreślając: – W czasie audycji chcemy nawiązywać kontakt ze słuchaczami, dać im możliwość udziału w dyskusji, zadawania pytań, by dzięki temu rozwiać wątpliwości, które mają. Co więcej, owocem całorocznego cyklu będzie książka, która może służyć księżom jako pomoc w przygotowaniu katechez w parafiach.

Jesienno-wiosenną ramówkę wzbogacą także programy „O winie przy lampce wina” i „Ordo et Pax – historie pisane palcem Bożym”.

Pierwszą z tych audycji poprowadzi biblista ks. Wacław Borek, który będzie mówił o winie na kartach ksiąg Pisma Świętego. Drugi program to niedzielne krótkie refleksje o Ludwiku Mycielskiego. Również w paśmie centralnym pojawiają się nowe audycje, m.in.: „Kościół w dług Marka” i „Katechizm poręczny ks. Piotra Pawlukiewicza”. – Zależy nam, by nasze radio w większym stopniu stawało się medium opiniotwórczym na Śląsku Opolskim, stąd zarówno w audycji porannej, jak i popołudniowej Lokalnej Strefie Plusa będziemy stawiali na dobre programy publicystyczne – zaznacza ks. dyrektor.

**Anna Kwaśnicka**

Na szlaku św. Jakuba

## Kapliczka w Mikolinie

Przez lata była w ruinie. **Mieszkańcy uratowali ją przed całkowitym zawaleniem.**

Późnobarokowa XVIII-wieczna murowana kapliczka, która była kaplicą grobową Jana Fryderyka von Sauera – właściciela pobliskiego dworku – stoi w Mikolinie nieopodal Odry. Teren wokół niej to stary, rozszabrowany po wojnie cmentarz ewangelicki, a także miejsce, przy którym od kilku lat zatrzymują się pielgrzymi przemierzający Szlak św. Jakuba przecinający Opolszczyznę od Góry św. Anny po Brzeg. Jeszcze niedawno kapliczka raczej straszyla niż zachęcała, by przy niej wypocząć. Spękane mury,

grożące zawaleniem, dziurawy dach, brak okien; ale to, co zostało wykonane dzięki mieszkańcom Mikolina i wiernym parafii św. Jakuba Apostoła w Skorogoszczy, uratowało ten zabytkowy obiekt. Wzmocniono fundamenty, zakładając żelbetową opaskę, założono kotew spinającą spękane ściany, zdemontowano zniszczoną konstrukcję dachu i wykonano nową wraz z ceramicznym pokryciem, wymieniono drzwi, zrobiono elewację. Nad prowadzonymi pracami czuwał Lucjan Antosik. – Impulsem do podjęcia tak gruntownego remontu była dotacja uzyskana w 2009 roku z Urzędu Marszałkowskiego. Była to niewystarczająca pomoc, ale zmobilizowała społeczność lokalną. Pomogli nam również trzej indywidualni darczyńcy – mówi ks. proboszcz



**Odrestaurowany zabytek będzie poświęcony św. Janowi Nepomucenowi**  
**PO PRAWIE: Przed remontem**

Marek Biernat, podkreślając, że teraz czeka na wstawienie zamówionych witraży, natomiast zrobienie posadzki i wykończenie wnętrza jeszcze musi zostać odłożone w czasie. – Parafia ma wiele wydatków, bo i w kościele parafialnym, i w kościołach filialnych, i w domu katechetycznym też jest konieczność



podjęcia prac remontowych – wyjaśnia ks. Biernat.

Wnętrze kapliczki w Mikolinie stanie lipowa rzeźba św. Jana Nepomucena. – Kaplicę poświęcimy św. Janowi Nepomucenowi, gdyż stoi ona przy Odrze, w pobliżu mostu, a święty ten jest orędownikiem podczas powodzi. Do niego będziemy się modlić, gdy stan wody będzie niebezpiecznie się podnosił – podkreśla ks. proboszcz.

**ana**





DOROTA GAJDEMSKA

### Wakacyjny konkurs fotograficzny

## Wielkie rozstrzygnięcie

**Rower**, który od kilku tygodni stoi w opolskiej redakcji GN, już ma właściciela.

Jednak nim o nagrodzie głównej, kilka słów o ostatnim etapie konkursu, zatytułowanym: „zaufanie”. Wydawałoby się, że to najtrudniejszy z zaproponowanych tematów. I rzeczywiście, w minionym tygodniu zdjęć na naszą skrzynkę pocz-

tową przywędrowało jedynie 10, ale za to bardzo różnorodnych, dzięki czemu wybieranie tego jednego najlepszego wzbudziło niemało emocji. Czytelnicy okiem fotografa ukazywali m.in. zaufanie, którym obdarzają się zakochani, zaufanie

niemowlęcia do rodziców, jak i zaufanie, które do swych opiekunów mają zwierzęta. Nagrodę przyznajemy Dorocie Gajdemskiej z Chorzowa za zdjęcie z bieszczadzkiego szlaku. „Zadbana figurka znajduje się dość zagadkowo na łące w niemal opuszczonej wiosce Roztoki Górne. To piękne miejsce pomaga w zadumie” – napisała do nas pani Dorota, której gratulujemy. Album książkowy wysłamy pocztą.

A teraz niech zabrzmia fanfary. 9 wakacyjnych tygodni, 9 tematów, 9 wyróżnionych fotografii, z których wybraliśmy zwycięskie zdjęcie. Właścicielką roweru zostaje pani Urszula Galowy ze Zdzieszowic, laureatka konkursu zatytułowanego: „droga”. Przypomnijmy, że na fotografii, nadesłanej przez panią Urszulę, uwiecznione zostały odciski na ziemi ślady różnych osób przemierzających tę samą drogę. Zwycięzcy gratulujemy i zapraszamy do opolskiej redakcji GN po odbiór nagrody, a Czytelnikom dziękujemy za wszystkie nadesłane do nas zdjęcia.

**Zespół redakcyjny**  
„GOŚCIA OPOLSKIEGO”

### Universa Laus w Polsce

## Muzyka i ryt

Członkowie elitarnego międzynarodowego stowarzyszenia, zrzeszającego kompozytorów, teologów, muzykologów i muzyków zajmujących się muzyką liturgiczną, spotkali się w Kamieniu Śląskim.

Członkowie Universa Laus z 12 krajów, m.in. z Chile, USA, Wielkiej Brytanii, Włoch i Rosji, obradowali w dniach 22–26 sierpnia. – To pierwszy kongres UL w Polsce, drugi w Europie Środkowej – podkreśla ks. Grzegorz Poźniak z Katedry Muzyki Kościelnej i Wychowania Muzycznego Wydziału Teologicznego UO – współorganizatora spotkania. Jego tematem była „Muzyka w rytach inicjacji chrześcijańskiej dorosłych”. – Staraliśmy się zrozumieć, w jaki sposób powinny ze sobą współgrać muzyka i liturgia – tłumaczy ks. Aidan Rositer, członek prezydium UL. –

Jesteśmy właściwie dopiero na początku drogi. Rozumiemy jednak, jak bardzo potrzebujemy muzyki w rytach inicjacji chrześcijańskiej dorosłych – dodaje Maurizio Galliard, prezydent UL. Zwyczajem dorocznych kongresów UL jest prezentacja dorobku dokonań poszczególnych krajowych ośrodków liturgicznych w dziedzinie muzyki. W Kamieniu Śląskim swoje kompozycje prezentowały Belgia, Anglia i USA. – Taki właściwie jest zasadniczy cel Universa Laus: wzajemne inspirowanie się muzyką. Wprawdzie w warunkach polskich rzadko używamy rytów chrztu dorosłych, jednak muzycznie były to utwory niezwykle ciekawe. To nie dziwi, bo autorami tegorocznych prezentacji byli m.in. Christopher Walker z Los Angeles i Paul Inwood z Portsmouth, wybitni kompozytorzy muzyki liturgicznej, cieszący się



ANDRZEJ KERNER

uznaniem międzynarodowym – mówi ks. Grzegorz Poźniak. Kongresy UL, organizacji powstałej po Soborze Watykańskim II, odbywają się w krajach całego świata, a ich stałym elementem jest prezentacja regionalnej muzyki liturgicznej. Przed uczestnikami tegorocznego kongresu w kościele św. Jacka

**Maurizio Galliard, prezydent UL (z lewej), i ks. Grzegorz Poźniak w opolskiej katedrze**

w Kamieniu Śl. wystąpiły: schola „Cantare Cordis” z Domecka pod dyr. Teresy Ramoli, orkiestra dęta z parafii Stare Budkowice pod dyr. Ernesta Malika oraz Gabriela Czurlok (organy). Wykład pt. „Muzyka liturgiczna na Śląsku i w Polsce” zaprezentował ks. Grzegorz Poźniak. **ak**



## zaproszenia

## Jubilaci małżeńscy

**OPOLE.** W niedzielę **11 września** o godz. 14.00 w kościele seminaryjnym pw. św. Jadwigi Śl. (ul. Drzymały 1) bp Andrzej Czaja odprawi Mszę św. w intencji wszystkich małżeństw obchodzących w tym roku swoją 25. i 50. rocznicę ślubu.

## Dożynki diecezjalne

**GÓRA ŚW. ANNY.** W niedzielę **18 września** odbędą się dożynki diecezjalne. Zbiórka delegacji z koronami żniwnymi o godz. 10.15 (na schodach prowadzących do grotty lurdzkiej). O godz. 11.00 Msza św. dziękczynna za tegoroczne plony. Dożytkom diecezjalnym przewodniczy rejon kluczborski – dekanat Olesno.

## Pielgrzymka Dzieci Maryi

**GÓRA ŚW. ANNY.** Od **23 do 25 września** odbędzie się coroczna Diecezjalna Pielgrzymka Dzieci Maryi. Rozpoczęcie w piątek o godz. 18.00, zakończenie w nie-



Na Górze św. Anny rolnicy z całej diecezji dziękują za plony

dzielę ok. godz. 11.00. Zgłoszenia udziału w pielgrzymce przyjmowane są w Domu Pielgrzymia (e-mail: dompielgrzymia@op.pl, tel. 77 462 53 01). Opłata za osobę: 45 zł. Ponadto do 19 września ks. Mariusz Sobek przyjmuje zgłoszenia dziewcząt, które podczas uroczystej Mszy św. otrzymają wyróżnienie z rąk biskupa opolskiego (z parafii jedna marianka). Osoby odpowiedzialne za wspólnoty Dzieci Maryi mogą

w tej sprawie kontaktować się mejlowo: ddf@miedonia.pl lub telefonicznie: 77 446 97 28; 32 415 23 86.

## Spotkanie z papieżem w Berlinie

**DIECEZJA.** Referat Duszpasterstwa Pielgrzymkowego i Turystycznego przy Wydziale Duszpasterskim Kurii Diecezjalnej w Opolu organizuje wyjazd na spotkanie z Ojcem

Świętym Benedyktem XVI w Berlinie. **22 września** o godz. 18.30 papież odprawi Mszę św. na Stadionie Olimpijskim. Wyjazd jest jednodniowy, koszt wynosi 100 zł (przejazd i ubezpieczenie). Zgłoszenia przyjmują: parafia katedralna – tel. 77 454 25 79, parafia w Kamieniu Śląskim – tel. 77 543 23 85, parafia św. Jakuba i św. Agnieszki w Nysie – tel. 77 433 25 05, parafia NSPJ w Kluczborku – tel. 77 418 28 50, parafia NSPJ w Raciborzu – tel. 32 415 31 20.

## W intencji powołań

**LEŚNICA.** **1 października** siostry służebniczki (ul. Klasztorna 2) zapraszają dziewczęta i chłopców na adorację Najświętszego Sakramentu z modlitwą o dar nowych powołań do kapłaństwa i życia konsekrowanego. Rozpoczęcie spotkania o godz. 19.00, zakończenie około północy. Dla chętnych możliwość przenocowania, po uprzednim zgłoszeniu. Więcej informacji udzielają s. M. Laureta i s. M. Edyta (tel. 77 404 83 30, e-mail: betania@sluzebniczki.pl).

## Publikacja na stulecie

## Co skrywają mury świątyni?

**O neogotyckim kościele** w Borkach Wielkich powstała obszerna monografia\*.

S Pisał ją Mieczysław Lenard OFM, kronikarz boreckiego klasztoru franciszkanów i parafii św. Franciszka z Asyżu, który

sięgając do archiwalnych kronik i dokumentów w językach polskim, niemieckim i łacińskim, odtworzył historię budowy świątyni. I choć w zamysłu autora miała powstać niewielka broszura zawierająca informacje o stuletnim kościele, dzięki zebranym materiałom – m.in. wypożyczonym przez parafian licznym zdjęciom i widokówkom z prywatnych zbiorów – do rąk czytelników

trafiło obszerne opracowanie, w którym odnajdziemy nie tylko fakty z czasów budowy świątyni, ale również opis kolejnych remontów, szczegółową charakterystykę wyposażenia, poczynając od ołtarzy, obrazów i rzeźb, po konfesjonały, ornaty, relikwiarze i pięknie haftowane baldachy.

Co więcej, nie tylko wspomnianym faktom związanym z sylwetką kościoła i elementami jego wnętrza autor poświęcił wiele uwagi, gdyż kolejną część elegancko wydanej publikacji stanowią cenne wiadomości z historii boreckiej wspólnoty. Znajdziemy w niej wykaz osób pochodzących z Borek Wielkich, Borek Małych i Brońca, które wybrały drogę powołania kapłańskiego

i zakonnego. Jest on wzbogacony o najważniejsze daty z życia tych osób, a także zapisy kronikarskie z Mszy

św. prymicyjnych. W kolejnym rozdziale znalazły się opisy kilkudziesięciu ważniejszych wydarzeń w stuletniej historii, zestawienie wydarzeń jubileuszowych, a także tych, które miały miejsce po raz pierwszy. Całość zamyka rozdział poświęcony boreckiej szopce, który pełen jest ciekawostek o imponującej rozmiarami stajence betlejemskiej. **ana**

\* Mieczysław Lenard OFM, Kościół św. Franciszka z Asyżu w Borkach Wielkich. 100-lecie istnienia, Antoni, Wrocław 2011



Plus 107.9 FM radio OPOLE MIEGO DNIA

**Pan Bóg po godzinach**

Radiowe katechezy dla dorosłych  
już od 10 września w każdą sobotę od 20.00 do 22.00